

POSTANOWIENIE

10 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 10 września 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa K.W.

przeciwko S. w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej K.W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 14 czerwca 2023 r., I ACa 1122/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(G.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 kwietnia 2022 r., I C 139/21, Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo członka spółdzielni przeciwko spółdzielni mieszkaniowej o zadośćuczynienie 75 000 zł za naruszenie jej dóbr osobistych oraz odszkodowanie 3287,69 zł.

Wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację członka spółdzielni. Sąd wskazał, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w kwestionowanym w apelacji zakresie i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. W sprawie nie zachodzi nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. ponieważ członek spółdzielni, reprezentowany przez pełnomocnika, uczestniczył aktywnie na każdym etapie postępowania.

Następnie Sąd wskazał, że roszczenie oparte na art. 23, 24 i 448 k.c. nie może zostać uwzględnione z uwagi na brak bezprawności. Podkreślił, że zły stan budynku spółdzielni nie rodzi sam z siebie odpowiedzialności spółdzielni. Na stan techniczny budynku miało jego naturalne zużycie związane z upływem czasu od jego wybudowania w 1965 roku, a także okoliczności zewnętrzne, które pogorszyły stan tego obiektu. Sam fakt zarządzania budynkiem, którego technologia, a tym samym parametry, znacząco odbiegają od aktualnych wymagań dla tego rodzaju obiektów, nie może rodzić odpowiedzialności podmiotu zarządzającego. Te wnioski potwierdza również decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który umorzył w całości postępowanie w przedmiocie sprawdzenia, czy zarządca obiektu mieszkalnego utrzymuje budynek w należyтым stanie technicznym oraz czy budynek ten spełnia podstawowe warunki bezpieczeństwa, higieniczno-zdrowotne oraz odpowiednią izolacyjność cieplną przegród budowlanych. Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że pozwana spółdzielnia wykonała szereg prac remontowych, jednak środki na remonty są ograniczone i spółdzielnia winna wydatkować je w sposób równomierny wobec wszystkich mieszkańców budynku. Dodatkowo należy wskazać na postawę członka spółdzielni, który swoim zachowaniem utrudniał podjęcie stosownych działań w celu rozwiązania problemu. Powodowy członek spółdzielni, domagając się usunięcia usterek, jednocześnie odmawiał współpracy ze spółdzielnią, m.in. przez zaniechanie udostępnienia lokalu, co uniemożliwiło weryfikację stanu technicznego i przyczyn ewentualnych usterek, które mogły leżeć także po stronie użytkownika lokalu. Członek spółdzielni nie wykazał również związku przyczynowego pomiędzy stanem budynku a ewentualnym uszczerbkiem na zdrowiu, czy jego zagrożeniem. Złożona dokumentacja wskazuje jedynie na liczne schorzenia, lecz brak dowodów na ich związek ze stanem mieszkań w budynku.

Następnie Sąd Apelacyjny podniósł, że nie można traktować jako dobra osobistego prawa do korzystania z mieszkania odpowiadającego standardom tego typu lokali. Z art. 75 Konstytucji RP wynika, iż władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania.

Jednakże realizacja tego obowiązku następuje przez odpowiednie stosunki cywilnoprawne. Zatem egzekwowanie tego prawa spoczywało na członku spółdzielni, który powinien egzekwować od spółdzielni odpowiednie działania w ramach łączącego ją ze spółdzielnią stosunku cywilnoprawnego. Prawo do korzystania z mieszkania odpowiadającego standardom dla tego typu lokali, jako nie mające charakteru dobra osobistego, nie mogło stanowić podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania na gruncie art. 448 oraz 23 k.c.

Powodowy członek spółdzielni zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną i wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania ze względu na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Jako uzasadnienie wskazała, że w sprawie doszło bowiem do bezpodstawnego oddalenia przez Sąd Okręgowy większości, o ile nie całości, wniosków dowodowych, wskazanych w uzasadnieniu merytorycznym tej skargi, które to uchybienia były kwestionowane już w apelacji i nie spotkały się z adekwatnym stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym orzeczeniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. Skarga kasacyjna nie spełnia powyższego kryterium.

Należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny szczegółowo i trafnie uzasadnił dlaczego nie uznał zarzutów dotyczących pominięcia wniosków dowodowych powódki. Zbędność dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa wynika stąd, że sam stan lokalu powódki był bez znaczenia, wobec tego, że przedmiotem oceny są działania pozwanego w zakresie utrzymywania budynku, a nie stan budynku, zależny również od innych czynników. Natomiast dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny byłby istotny pod warunkiem ustalenia odpowiedzialności spółdzielni za stan lokalu, co jednak nie nastąpiło.

Skarżąca nie wykazała, że zagrzybienie mieszkania spowodowane było działaniami bądź zaniechaniem spółdzielni.

Nawet w przypadku odpowiedzialności spółdzielni mieszkaniowej za obecny stan budynku naruszenie obowiązków w zakresie utrzymania budynku w należytym stanie nie jest naruszeniem dobra osobistego i powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu bez potrzeby jakiegokolwiek postępowania dowodowego. Co do żądania odszkodowania poszkodowany nie musi wskazywać podstawy prawnej i obowiązkiem sądu jest ocena faktów przytoczonych przez poszkodowanego w świetle właściwych przepisów. Jednak skarga kasacyjna nie została oparta na zarzucie naruszenia prawa materialnego. Pominięcie dowodów na okoliczności uznane przez sąd za nieistotne jest naruszeniem prawa materialnego, a nie przepisów postępowania, jeżeli wbrew tezie sądu drugiej instancji okoliczności te jednak są istotne w świetle prawa materialnego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ k.p.c. oddalił wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy oddalił wniosek pozwanego o przyznanie od skarżącej kosztów zastępstwa w postępowaniu kasacyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sytuacji gdy skarga kasacyjna albo odpowiedź na skargę kasacyjną nie zawiera zarzutów czy argumentów istotnych z perspektywy oceny prawnej dokonywanej przez Sąd Najwyższy, to koszty związane z odpowiedzią na skargę nie mogą być uznane za koszty celowej obrony. Odpowiedź na skargę kasacyjną zawiera trzy zdania, nie podano w niej jakichkolwiek argumentów na rzecz odrzucenia lub oddalenia skargi kasacyjnej w całości. Z tych względów brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym.

(G.G.)

[SOP]

